



GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

Cena numeru 2 zł.



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA 7 STYCZNIA 1948 ROKU

NR. 7 (929)

Powstanie chłopów greckich

przeciw rządowi Sofulisa — ogłosiła grecka partia agrarna Kupcy USA w Pireusie wołają o dalszą pomoc dla faszystów

RZYM (Obsł. wł.) — Z Aten donoszą, że druga co do liczebności po partii komunistycznej — grecka partia agrarna (chłopska) powzięła rezolucję, w której zgłasza akces do rządu generała Markosa. W rezolucji podkreślono, że rząd Markosa jest pierwszym w dziejach Grecji rządem reprezentującym interesy chłopów. Grecka partia agrarna wezwała w specjalnej odezwie wszystkich swoich członków do współpracy, z wojskami demokratycznymi i do masowego wstępowania do szeregów wojskowych. Rezolucja greckiej partii agrarnej wywołała niebywałą konsternację wśród monarchistów, którzy sądzą dotąd, że partia agrarna zachowa przynajmniej neutralność w walce.

SOFIA (obsł. wł.) — Jak donoszą z Aten, — ostatnie sukcesy wojsk demokratycznego rządu greckiego pod wodzą generała Markosa wywołały panikę wśród kolonii amerykańskich kupców, robiących doskonale interesy z rządem monarchofaszystowskim Sofulisa.

Rada kupców amerykańskich w Pireusie wysłała telegram alarmujący do Waszyngtonu z żądaniem natychmiastowej dalszej pomocy dla klki Sofulisa.

Jak donosi agencja Reutera, rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na udzielenie Sofulisowi dalszej pomocy, umożliwiającą wystawienie 100 nowych batalionów gwardii narodowej oraz zwiększenie armii regularnej o 12 tys. żołnierzy. Odpowiednie porozumienie podpisane zostało w dniu wczorajszym przez premiera Sofulisa i szefa misji amerykańskiej w Grecji — Griswolda.

W czasie trzygodzinnej konferencji z Sofulim, Griswold, jak podaje agencja Reutera, miał oświadczyć premierowi,

że misja amerykańska rozpatruje możliwość dostarczenia armii rządowej artylerii górskiej i karabinów maszynowych oraz udzielenia dodatkowej pomocy finansowej w wysokości pół miliona dolarów na potrzeby armii greckiej.

Komunikat rządu greckiego stwierdza, iż Griswold zapewnił Sofulisa, że koszty związane ze zwiększeniem stanu liczebnego gwardii narodowej i armii nie wpłyną na zmniejszenie rozmiarów przyznanej uprzednio Grecji pomocy.

Robotnicy stalowni w U. S. A. grożą strajkiem powszechnym

NOWY JORK PAP. — Liczący 800 tys. członków związek zawodowy pracowników przemysłu stalowego USA zapowiedział w swym oficjalnym organie „Steel Labour”, iż w najbliższej przyszłości wysunie żądanie

podwyżki płac pracownikom przemysłu stalowego. Związek uzasadnił swe żądanie wzrastającymi stałymi kosztami utrzymania oraz olbrzymimi zyskami koncernów stalowych, które w ciągu ostatniego półrocza wzrosły o 60 procent.

Dyplomaci Hitlera przed sądem

Organizatorzy wojny światowej przed trybunałem wojskowym w Norymberdze

BERLIN (PAP) — W dniu wczorajszym rozpoczął się w Norymberdze przed Trybunałem Wojskowym proces przeciwko 21 czołowym dyplomatom hitlerowskim, członkom rządu działaczom SS oraz wybitnym przedstawicielom niemieckiej finansjery i wielkiego

przemysłu. Na ławie oskarżonych zasiadają między innymi: Ernst von Weizsaecker — sekretarz stanu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, Wilhelm Keppler — doradca gospodarczy Hitlera, a później komisarz Rzeszy dla spraw Austrii i Słowacji, Wilhelm Bohle — kierownik organizacji zagranicznej NSDAP, Hans Lammers — minister Rzeszy i szef kancelarii Rzeszy, Otto Meissner — szef kancelarii prezydenta Rzeszy, Walter Darre — minister wyżywienia i rolnictwa, Otto Dietrich — szef prasowy rządu Rzeszy, Schwerin von Krossigk — ostatni minister spraw zagranicznych Rzeszy, Emil Puhl — wiceprezydent Banku Rzeszy, Paul Koerner — stały zastępca Goeringa na stanowisku pełnomocnika dla spraw planu czteroletniego oraz Paul Pleiger — przewodniczący państwowego zjednoczenia węglowego i członek rady zbrojeniowej.



Sekretarz generalny hiszpańskiej partii komunistycznej — Dolores Ibarruri — zwróciła się do szeregu wybitnych osobistości całego świata — wzywając ich do przeciwstawienia się mordowi, popełnionemu przez reżim gen. Franco na bohaterach walk wyzwoleniczych Hiszpanii Zoraa i Nunezie, M. in. Ibarruri zwróciła się do Henry Wallace'a, lorda Faringdona, Palmiro Togliatti i Harry Pollitta.

Nowy transport zbrodniarzy SS przybędzie wkrótce do Polski

BERLIN (PAP) — W końcu stycznia władze brytyjskie wydać mają Polsce 87 niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy w czasie okupacji działali na terenie Polski.

Jednym z przestępców, który odpowie przed sądem polskim za rabunek i wywożenie z Polski zabytków kulturalnych

jest profesor niemiecki Thoringen. Z pośród gestapowców wydani będą między innymi adiutant szefa policji w GG Bartsch, odpowiedzialny za masową likwidację Żydów w Krakowie, wyższy oficer SS Haecker, kat Gniezna, oraz w Malotki, który upamiętnił się, jako oficer SD, swą krwawą działalnością w Tarnowie.

Jugosławia żąda zwrotu złota zatrzymanego w Ameryce przez rząd Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP) — Ambasador jugosłowiański w USA Sava Kosanovic oświadczył przedstawicielom prasy, iż w ubiegły piątek złożył na ręce podsekretarza stanu Roberta Lovella notę protestacyjną swego rządu w sprawie zablokowania funduszy jugosłowiańskich w Stanach Zjednoczonych w wysokości 70 milionów dolarów, w tym 56 milionów dolarów w zlocie. Ambasador dodał, iż rząd jugosłowiański zwracał się już kilkakrotnie do ONZ, trybunału międzynarodowego i trybunałów amerykańskich o zwolnienie zatrzymanego przez Stany Zjednoczone złota, jednakże jak dotychczas bezskutecznie.

NOWY JORK (PAP) — Sekretariat generalny ONZ podał do wiadomości, że rząd jugosłowiański wystąpił z żądaniem przedstawienia radzie społeczno-ekonomicznej ONZ

sprawy złota oraz funduszy walutowych, zamrożonych przez Stany Zjednoczone. Sesja rady społeczno-ekonomicznej rozpocznie się dnia 2 lutego br.

Bunt żołnierzy włoskich Garnizony w Bolonii i Cremonie opuściły koszary, żądając natychmiastowej demobilizacji

BELGRAD PAP. — Jak donosi prasa triesteńska w Widemie koło Gorycji odbyły się

demonstracje rozlokowanych tam żołnierzy włoskich, których przetrzymuje się w wojsku ponad przepisowy termin. Oddziały policji i żandarmerii odstawily zbuntowanych żołnierzy do koszar, gdzie pozostają pod ścisłą strażą.

Frachon potępia rozłamowców CGT rośnie dalej w siłę

PARYŻ PAP. — Sekretarz generalny Francuskiej Konfederacji Pracy (CGT) Benoît Frachon przemawiając wczoraj na pierwszym posiedzeniu komitetu naczelnego CGT, podjął ostrej krytykę rozłamowców z „Force ouvriere”, którzy tworzyli własną centralę związków zawodowych. Mówca podkreślił, że rozłamowcy nie działali z własnej nieprzymuszonej woli, lecz pod naciskiem wielkich kapitalistów, rodzimych i obcych, którzy podjęli generalną ofensywę przeciwko jedności klasy robotniczej tak we Francji, jak i na arenie międzynarodowej.

Stwierdzając, iż akcja rozłamowców nie da zapowiadanych wyników, Frachon wyraził przekonanie, iż pod koniec roku 1948 CGT skupiła będzie więcej związków niż w roku ubiegłym przed rozłamem.

Nowy sekretarz generalny CGT
PARYŻ PAP. — Sekretarz związku zawodowego pracowników państwowych Alain le Leap został wybrany na stanowisko sekretarza generalnego Generalnej Konfederacji Pracy na miejsce Leona Jouhaux

Sprawa gubernatora Triestu

RZYM PAP. — W poniedziałek odbyła się trzecia kolejna rozmowa między sekretarzem generalnym włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych Fransoni a posłem jugosłowiańskim Tvekovicom w sprawie nominacji gubernatora Triestu.

Jak dotąd, kandydat przedstawiony przez rząd jugosłowiański nie został zatwierdzony przez rząd włoski a kandydatura włoska nie uzyskała aprobaty Jugosławii.

Wobec tego, że termin wyznaczony dla wybrania gubernatora Triestu już upływa, — chodzi w danym wypadku o ostatnią próbę porozumienia. W razie niepowodzenia tej próby, sprawa nominacji gubernatora Triestu zostanie przekazana Radzie Bezpieczeństwa ONZ gdzie albo nastąpi przedłużenie terminu albo też gubernator zostanie wyznaczony bezpośrednio przez Rząd.

Argentyna wstrzymała eksport mięsa do Anglii

LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, iż rząd argentyński wstrzymał wydawanie zezwoleń na wywóz mięsa mrożonego i innych artykułów spożywczych do Wielkiej Brytanii.

Armia ludowa niesie wolność Chinom

Mao-Tse-Tung mówi o wielkim ruchu wyzwoleniczym narodów Dalekiego Wschodu

MOSKWA PAP. — Agencja TASS donosi z Szan-Si, że na posiedzeniu komitetu centralnego Chińskiej Partii Komunistycznej Mao-Tse-Tung wygłosił przemówienie, poświęcone sytuacji w Chinach.

Wojna rewolucyjna narodu chińskiego osiągnęła — powiedział Mao-Tse-Tung — moment przełomowy. Chińska armia ludowa odpiera bowiem natarcie wielomilionowej armii Kuomintangu i ostatnio przeszła do ofensywy.

W pierwszym okresie wojny, t. j. od lipca 1946 r. do lipca 1947 r. chińska armia ludowa prowadziła taktykę obronną. W drugim okresie to jest od lipca 1947 r. do września 1947 r. armia ludowa przeszła do ofensywy na wszystkich liniach frontu. Obecnie wojna toczy się przede wszystkim na terytoriach które do niedawna znajdowały się pod kontrolą Kuomintangu.

Zwycięstwa armii ludowej — podkreśla Mao-Tse-Tung — mają przełomowe znaczenie w historii Chin. Oznaczają one odwrót od równi pochyłej, wiodącej do upadku Chin. Od 100 lat znajdują się Chiny pod panowaniem obcego imperializmu, a w ciągu ostatnich 20 lat próby ratowania Chin były hamowane przez kontrrewolucyjne rządy Kuomintangu. Ostatnie zwycięstwa armii ludowej stwarzają początek nowej ery w dziejach Chin.

Mao-Tse-Tung zaznaczył, że zwycięstwa armii ludowej świadczą o głębokich przemianach, jakie dokonują się w Chinach, liczących 450 milionów mieszkańców. Wydarzenia w Chinach mają wielkie znaczenie, gdyż rozgrywają się one na wschodzie, a więc w tej części świata, która liczy ponad miliard mieszkańców, znajdujących się pod jarzmem imperializmu.

Przedstawiając dzieje wojny domowej w Chinach Mao-Tse-Tung zaznaczył, że Czang-Kai-Szek zerwał jednostronnie porozumienie zawarte między komunistami a Kuomintangiem w styczniu 1946 r. i rozpoczął awanturniczą wojnę przeciwko terenom kontrolowanym przez armię ludową. Wojna ta, spowodowana przez Czang-Kai-Szeka stanowi nieprzerwane pasmo klęsk wojsk Kuomintangu. W ciągu 17 miesięcy walki od lipca 1946 r. do listopada 1947 r. chińska armia ludowa rozbiła regularną armię Kuomintangu i nieregularne wojska Kuomintangu w łącznej ilości miliona 600 tys. ludzi. 600 tys. zostało zniszczonych na polu walki, a przeszło milion wzięło to do niewoli.

Omawiając politykę chińskich władz ludowych Mao-Tse-Tung oświadczył, że opierają się one na bezrolnych i malarolnych chłopach w sojuszu z średnimi rolnikami. Celem tego sojuszu jest likwidacja systemu feudalnego w Chinach. Na wsł chińskiej ilość obszarów i bogatych chłopów stanowi 8 proc. ludności, która włada 80 proc. gruntów. Reforma rolna została więc skierowana przeciwko wielkiej warstwie ludności.

W przeciwieństwie do Kuomintangu, który uciska nie tylko chłopów i robotników, lecz również drobne i średnie przedsiębiorstwa chińskie, władze ludowe rozłożyły opiekę nad drobnymi i średnimi przedsiębiorstwami przemysłowymi i handlowymi. Władze ludowe realizują trzy zasadnicze punkty swego programu:

a) kanijskate wielkich posiadłości warstw feudalnych i przekazanie ich chłopom;

b) kanijskate monopolów i przekazanie ich pod kontrolę nowego demokratycznego państwa;

c) ochrona narodowego przemysłu i handlu.

Mao-Tse-Tung zaznaczył, że w Chinach Kuomintangowicki rządzą obecnie 4-ry rodziny, które kontrolują przedsiębiorstwa i grunty, przedstawiające wartość przeszło 10 miliardów dolarów.

Są to rodziny Czang-Kai-Szeka, Sun-Czi-Wena, Kun-Szian-Si i Czen-Fu-Za. Kapitał monopolistyczny znalazł się w jednej całości z władzą państwową Kuomintangu.

Chiny ludowe przeciwstawiają Kuomintangowicki, zależnemu w zupełności od kapitalistów zagranicznych, front demokratyczny, oparty na szerokiej podstawie i utworzony na wsi i w miastach.

Front demokratyczny — oświadczył Mao-Tse-Tung — znajduje się pod kierownictwem chińskiej partii komunistycznej, która liczy obecnie 2 miliony 700 tys. członków.

Poruszając sprawę amerykańskiej interwencji imperialistycznej w Chinach Mao-Tse-Tung zaznaczył, że Czang-Kai-Szek wywołał wojnę domową w Chinach, licząc przede wszystkim na pomoc amerykańską. W zakończeniu swego przemówienia Mao-Tse-Tung oświadczył, że miliard mieszkańców wschodu powinien tworzyć jeden antyimperialistyczny front.

Przed drugim zjazdem krajowym odrodzonych Związków Zawodowych

Dnia 3 stycznia br. został powołany przez Komisję Centralną Zw. Zaw. komitet organizacyjny II-go (VIII) Kongresu Zw. Zawodowych w Polsce.

W skład komitetu weszli Geberl Bolesław — sekretarz KCZZ, Zukowski Wacław — wiceprzewodniczący KCZZ, Gajewski Piotr — skarbnik KCZZ, Marek Lucjan — członek wydziału wykonawczego KCZZ, Cieslikowska Stefania — członek KCZZ i inż. Cieciora — sekretarz generalny Naczelnej Organizacji Technicznej.

Pierwszy zjazd odrodzonych związków zawodowych odbył się 20 listopada 1944 roku w Lublinie. Drugi kongres, podobnie jak ubiegły wybierze Komisję Centr. Zw. Zaw. i Komisję Rewizyjną.

Kongres wniesie propozycje poprawki do statutu przyjętego na pierwszym kongresie odrodzonych Związków Zawodowych.

Przy powołanym komitecie utworzy się biuro kongresowe i szereg komisji oraz sekcji.

OSTATNIE DNI HITLERA

Wiec kontrolują w grubej kszedze rejestracyjnej, czy istotnie znajdują się tam moje nazwisko wśród tych, co posiadają prawo wstępu do tego gmachu. Wreszcie otrzymuję zezwolenie wejść. Baron von Loringhoven prowadzi mnie do pokoju, gdzie przebywają adiutanci. Przedstawia jednemu z adiutantów, podpułkownikowi sztabu generalnego Borgmanowi. Pyta również o to, gdzie się odbędzie narada — w gabinecie Hitlera czy w ochronie. Narada odbędzie się w t. zw. wielkim gabinecie, gdyż na razie nie przewiduje się niebezpieczeństwa kolejnego nalotu. Na wypadek alarmu są specjalne schrony, mieszczące się bezpośrednio pod kancelarią.

LABIRYNT KRYJÓWEK

Aby trafić do miejsca przeznaczenia, musimy przejść przez długie korytarze oraz liczne pokoje. Dawniej można było trafić do gabinetu bezpośrednio. Dziś ta droga jest już niedostępna, gdyż gmach został mocno uszkodzony przez bomby, zrzucone z samolotów nieprzyjacielskich. Prawie zupełnie leży w gruzach t. zw. „wielka sala honorowa”.

Na korytarzach przy drzwiach stoją na warcie ss-mani i musimy za każdym razem pokazywać swoje legitymacje oraz przepustki. Skrzydło, gdzie się znajduje wielki gabinet, jednak ocalało od bombardowań. Jest to już jedna z nielicznych dziś części olbrzymiego gmachu, gdzie panuje dawny porządek. Wyrotowana podłoga bliższy, jak lustro, na ścianach wiszą liczne obrazy, nad drzwiami i oknami kołyszają się fałdy długich, ciemnych portier.

W poczekalni przed wielkim gabinetem jesteśmy poddani niewiedomo już po raz któ-

ry jak najskrupulatniejszej kontroli. Stoją tu na warcie oficerowie — ss-owcy oraz ss-mani, uzbrojeni w pistolety automatyczne. General-pułkownik, major oraz ja jesteśmy pro-



Oficerowie przybywają na naradę.

szeni o pozostawienie tu broni. Dwaj oficerowie wojsk SS biorą nasze ciężki, pełne materiałów, potrzebnych dla narady i ściśle rewidują, czy nie ma w nich czasem broni lub jakichś środków wybuchowych. Po słynnym zamachu, który nastąpił pamiętnego 20-go lipca, wszelkie rzeczy wydają się szczególnie podejrzane... Oczywiście, i tu musimy okazać raz jeszcze nasze dokumenty. Osobistej rewizji nie ma, tym niemniej baczne spojrzenia oficerów rewidują uważnie nasze mundury, zwłaszcza kieszenie...

Ostatnie wiadomości sportowe

Czeszk. biją dwa rekordy Polska przegrywa z CSR 84:143 p.

POZNAŃ. — Drugi dzień międzypaństwowego meczu piwackiego Polska — Czechosłowacja minął dla naszej reprezentacji bez niespodzianek. Czesi natomiast, obok pięknego zwycięstwa w stosunku 143:84 pkt., zdołali ustalić dwa nowe rekordy krajowe.

„Doskonała pływaczka klasyczna Praslowa uzyskała w biegu na 100 m. st. klas. czas 1:28,2. Drugi rekord ustanowiła reprezentacja kobieca w sztafecie 3 razy 100 m. st. zmian. Czeszki uzyskały czas 4:19,2 min.

Z Polaków w drugim dniu zawodów doskonale popłynął Szołtysek, który w biegu na 200 mtr. st. klas. uzyskał nowy rekord zwycięży w czasie 2:59,4 min. Również Was w sztafecie 3 razy 100 mtr. przeplynał swój odcinek w czasie 1:16,2 min., co jest jego rekordem życiowym. Zażartą walkę stoczyli Polacy w biegu na 100 mtr. w stylu dowolnym, przy czym Marchlewski przez pierwsze 50 mtr. znajdował się na drugim miejscu jednak szalone tempo osłabiło go tak dalece, że musiał zakończyć się czwartym miejscem.

Anglia popiera Arabów w Palestynie

LONDYN, PAP. Jak donoszą z Jerolimy, według oświadczenia rzecznika Agencji Żydowskiej, władze brytyjskie przyznają coraz większe przywileje Wysokiemu Komitetowi Arabskiemu w Palestynie. Rzecznik oświadczył, że szereg ostatnich ataków arabskich nastąpiło na mocy bezpośrednich dyrektyw tego komitetu.

Lewiatan opłaca „prezesa”

NOWY JORK PAP. — Tygodnik „In Fact” powołując się na informacje agencji United Press podaje, że największa organizacja przemysłowców amerykańskich „National Association of Manufacturers” pokrywa wszystkie wydatki Mikołajczyka, związane z jego podróżą po USA.



Tylko spokojnie! — rzekł zimno, ocierając zroszone potem czoło. — to są drobne szczegóły przeprowadzanej przez nas akcji. Teraz dopiero przyświecają do drugiej części roboty. Proszę mi o pomoc.

Kazał podciągnąć auto wprost do olbrzymiego leja, rzucił tam najpierw zwykły szofer a następnie „starego robocizna” starannie oblał je benzyna, później zaś rozkazał:

— A teraz wspólnymi siłami należy rzucić do leja auto!

Gdy maszyna również została zrzucona do leja, Petronescu resztkami benzyny

starannie je oblał i zapalił, mówiąc z zadowoleniem:

— Katastrofe zapiszemy na rachunek bomb niemieckich. A teraz podnieście Leontiewa i jazda do tamtego lasu!

Gdy znaleźli się w lesie, Petronescu kazał położyć Leontiewa na ziemi, obejmując go dookoła, wyjął papierosa i zapalając go z wielką satysfakcją skonstatował:

— Tu możemy odroczać. Nie przypuszczałem, że mój knockout tak podziała na inżyniera. Już przeszło godzinę leży bez przytomności. Chciał uciec... Też mi bezczelność. Franklin Wera, proszę o-

bejrzeć miejscowość w promieniu pięćdziesięciu kroków. Chodzi mi o wyszukanie miejsca do lądowania samolotu. Prędzej!

Jedna z „komsomolek” natychmiast pobiegła wykonywać otrzymane polecenie. Petronescu zwrócił się natomiast do reszty wciąż milczących z przerażenia „delegatów”.

— Nie będę się długo rozwodził — rzekł lodowatym tonem, nie dopuszczającym żadnego sprzeciwu. — Leontiew jest w naszych rekach. Aby uniknąć przy najmniej w najbliższych godzinach pościgu, zainscenizowaliśmy katastrofę. Dla wytworzenia całkowitego prawdopodobieństwa spreparowaliśmy aż dwa grupy. To było właśnie powodem, że musimy leć zlikwidować jednego z naszych... — Zresztą ludzkość nie poniosła większej ofiary. — uśmiechnął się ironicznie i ciągnął dalej. — To był stu procentowy krytyk. Teraz chodzi tylko o to, jak prędko możemy się dostać na tamtą stronę. To już jest moja rzecz. A wasza — jest słuchać mnie we wszystkim. Proszę związać inżynierowi ręce. Mam wrażenie, że lada chwila przyjdzie do siebie...

Wtem z lasu nadbiegła zdyszana Wera. Odrążyła zwróciła się do Petronescu:

Kronika m. Radomska

Środa, 7 stycznia 1948 r.
Dziś: Lucji i Juliana.

Telefony

- 10—Straż Pożarna.
- 13—Pow. Komenda MO.
- 51—Miejski Post. MO.
- 91—Starostwo Powiatowe.
- 50—Szpital Powiatowy.
- 11—P. U. B. P.
- 35—PPR.

Kronika kulturalno-artystyczna

Teatr Miejski w Sopocie pod kierunkiem Haliny Gallowej jest w stadium odbudowy. Roboty techniczne zakończone zostaną w połowie stycznia 1948 roku. Poza całkowitą przebudowę sali, przekształconą zostanie cała wiedeńska scena i garderoby teatralne, co przyczyni się do uzyskania lepszych warunków pracy dla artystów. Scena sopocka będzie ogniskiem promieniującym na teren całego Wybrzeża, gdyż kierownictwo Teatru rozpocznie z chwilą przeniesienia się do Sopotu objazd miast i większych osad województwa gdańskiego.

Walka o wydajność rolnictwa

będzie wyęrana wsoólnym wysłkiem władz państwowych i organizacji chłopskich

Nie wiele czasu upłynęło od chwili, gdy na zjeździe Samopomocy Chłopskiej tow. Minc nakreślił rzutem cyfr stan naszego rolnictwa; wskazując na jego niewralgiczne punkty, zafocowanie metod uprawy, wynikiem stąd marnotrawstwo i mała wydajność — główne przy-

czyny faktu, iż mimo sprawnej pracy naszego przemysłu, ciągle jeszcze istnieją braki w zaopatrzeniu ludności, a ceny artykułów pierwszej potrzeby są zbyt wysokie. Ludność odczuwa dobrze ten stan rzeczy. Nie znając jego przyczyn

Komuż bowiem zależało w przedwojennej sanacyjnej Polsce na zwiększeniu produkcji drobnego rolnika? Zbytnią podaż zboża spowodowałyby wszak tylko niższe ceny na zboże, bynajmniej nie pożądaną dla wielkich producentów.

Zastosowanie maszyn było małe, ale jeszcze mniejsza — ich produkcja, która wobec nadmiaru taniej siły roboczej nie była dla kapitalistów opłacalna. A dodajmy do tego stanu rzeczy zniszczenia wojenne i zamieszanie powojenne, a zrozumieć łatwo, jakiego ogromu pracy, nauki i środków finansowych wymaga przebudowa rolnictwa, jaką przedsięwzięł ostatni zjazd ZSCH.

Znając wypróbowany polski zapal i rozmach w pracy, nie wątpi nikt w realność tej reorganizacji. Powątpiewanie budziło się tu i owdzie dopiero, gdy chodziło o sprawę miliardowych funduszy, jakich wymaga mechanizacja pracy wsi.

Jesteśmy już dziś w sytuacji o tyle szczęśliwej, że produkcja maszyn rolniczych, która zdołaliśmy uruchomić, osiągnęła poważny poziom 281 procent produkcji przedwojennej. Gdzieindziej leży nasza bolączka: jest nią brak zbyt, mimo, iż — fakt paradoksalny — wsi naszej gwałtownie potrzeba maszyn.

Przyczyną tego zjawiska jest w pierwszym rzędzie brak środków finansowych, ośrodków maszynowych, a także mała ilość tych ośrodków.

Nim zreorganizowana, umasowiona spółdzielczość zdoła uzyskać większy fundusz dyspozycyjny — minie pewien okres czasu a ośrodki powstawać muszą już dziś i już dziś istniejące ośrodki bogacie muszą swą parki maszynowe, jeśli chcemy by stosowana była orka traktorowa, jeśli chcemy, by siew wiosenny wykonany był siewnikiem, by pozostało jak najmniej ugorów — byśmy wygrali naszą kompanię o chleb.

Cień finansowania spada więc w głównej mierze na państwo; bądź w postaci budżetu Ministerstwa Rolnictwa, bądź w postaci kredytów.

Niedowiarkom, powątpiewającym w realność szerokiej akcji finansowania przebudowy gospodarki wsi, niespodziankę sprawił tegoroczny budżet Ministerstwa Rolnictwa, wynoszący sumę 5 miliardów 843 milionów, tj. o niemal 2 miliardy więcej, niż w roku ubiegłym. A przecież w r. ubiegłym fundusz państwowy był jednym wielkim wkładem w od budowę rolnictwa, w roku bieżącym zaś zwłaszcza w drugim jego półroczu, oczekujemy także interwencji funduszy spółdzielczych.

Główne pozycje planu — to melioracja, zakup maszyn, inwentarza i środków zwiększenia wydajności rolnictwa, to środki usprawnienia gospodarki. Wysoki fundusz inwestycyjny wskazuje na linię wytyczną naszej polityki rolnej, polityki patrzania w przyszłość.

Wiele z inwestycji, poczynionych obecnie, jeszcze w bieżącym roku da doraźne skutki, jak np. zakup inwentarza, czy maszyn. A budownictwo i melioracja dadzą realne korzyści w niedalekiej przyszłości.

Kronika filmowa

Znany francuski reżyser filmowy Pierre Chanal, przystąpił do realizacji filmu pt. „Clochemerie”, który przewiduje ok. 100 ról równorzędnych. Role te wykonane będą przez aktorów, którzy jeszcze nigdy w filmach nie grali.

Amerykański reżyser filmowy Lewis Milestone, który ukończył nakręcanie wersji filmowej powieści E. Remarque'a „Łuk triumfalny” z Charles Boyer i Ingrid Bergmann w rolach głównych, przystąpił do filmowania opery Offenbacha „Opowieści Hoffmana”.

Anielski reżyser filmowy Michael Powell pracuje nad wersją filmową „Romeo i Julii” według Szekspira.

Szadek

Dzieci dziękują Samopomocy Chłopskiej za książki i odbiornik radiowy

W ostatnich dniach do redakcji naszej wpłynął list od dzieci i kierownictwa szkoły powszechnej w Wilamowie, gminy Szadek, powiatu Sieradz, następującej treści:

„Dzieci Publicznej Szkoły Powszechnej w Wilamowie składają za pośrednictwem „Głosu Robotniczego” serdeczne podziękowanie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” za dary ofiarowane im przez tę spółdzielnię w ciągu 1947 roku, bądź to pod postacią książek, bądź też pod postacią tradycyjnych podarunków gwiazdkowych”.

Przesyłając powyższy list pragnę dodać, że spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Szadku jest najlepiej zorganizowaną spółdzielnią w okolicy. W ostatnich czterech miesiącach Spółdzielnia obdarowała wszystkie podstawowe szkoły na terenie gminy Szadek książkami na sumę 100 tysięcy złotych, a szkoła w Rzepiszewie ofiarowała 3-lampowy odbiornik radiowy.

Kierownik szkoły w Wilamowie B. Okrasa.

Zjazdy instruktorów rolnych

W czasie od 10 stycznia do 14 lutego br. odbędzie się szereg zjazdów instruktorów rolnych, zorganizowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych łącznie ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej. W zjazdach tych weźmie udział około 3000 instruktorów.

Zjazdy powyższe mają na celu zapoznanie instruktorów z zadaniami, jakie ich czekają w związku z zapoczątkowaną akcją podniesienia poziomu produkcji rolnej. Na zjazdach omówiony będzie stan rolnictwa przed wojną i obecnie oraz rola związków branżowych w akcji podniesienia produktywności gospodarstw.

Zjazdy trwać będą 3 dni i odbędą się w następujących miejscowościach: w Zakopanem w czasie od 10 do 12 stycznia rb. dla instruktorów województwa krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego, w Cieplicach w czasie od

14 do 16 stycznia rb. dla instruktorów z woj. śląsko-dąbrowskiego i wrocławskiego, w Bydgoszczy od 20 do 22 stycznia rb. dla woj. pomorskiego i poznańskiego, w Sopocie w czasie od 29 do 31 stycznia rb. dla woj. szczecińskiego

go i gdańskiego, w Olsztynie od 5 do 7 lutego rb. dla woj. białostockiego i olsztyńskiego oraz w Łodzi w czasie od 12 do 14 lutego rb. dla instruktorów z woj. warszawskiego, lubelskiego i łódzkiego.

Eksport sprzętu kolejowego rozpoczęły polskie zakłady przemysłowe

Zjednoczenie Taboru i Sprzętu Kolejowego w Poznaniu nawiązało pierwsze kontakty z państwami zagranicznymi w sprawie dostawy polskiego sprzętu kolejowego. W najbliższych dniach Zjednoczenie wysła dla jugosłowiańskiego przemysłu kopalnianego i kolei państwowych pierwsze serie parowozów wąskoto-

rowych. Również Zjednoczenie zawarło szereg umów w sprawie dostaw wąskotorowych wagonów towarowych dla Bulgarii. Wykończenie tego zamówienia przewidziane jest z końcem 1949 roku. Nawiązane zostały również rozmowy z Turcją na temat dostawy polskiego sprzętu kolejowego.

Tomaszów Maz.

Nowy ośrodek kultury robotniczej

W ubiegłą niedzielę odbyło się dawno oczekiwane, uroczyste otwarcie Domu Związkowego. W świeżo wyremontowanej sali teatru zebrał się liczny goście, by wziąć udział w uroczystości. Obecni byli również przedstawiciele Zarządu Głównego z przewodniczącym, tow. pos. Burekim na czele, i przewodniczący Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, tow. Widawski.

Dom Związkowy został odbudowany staraniem Związku Włóknarzy w Tomaszowie kosztem 3 milionów złotych. Dawniej, przed wojną mieścił się tu klub fabrykantów, a w czasie okupacji istniejące kino i teatr były „nur für Deutsche”. Dziś podwoje teatru otworzyły się szeroko na przyjęcie spragnionych pięknego słowa i pieśni robotników.

„Nasz rząd, w przeciwieństwie do rządów przedwojennych, pragnie mieć robotnika świadomego swej roli w państwie, świadomego odpowiedzialności za losy państwa” — rzekł na wstępie ob. Wilczyński, kierownik Domu Związkowego — i dlatego rozszerza sieć szkół, dopuszcza na wyższe uczelnie wszystkich pragnących się uczyć, uprzywilejnia skarby kultury narodowej najszerszym warstwom społeczeństwa. Fakt, że teatr ten należał kiedyś tylko do garstki fabrykantów, jest symbolem naszych czasów. Jak przeszła ziemia w ręce chłopu, jak przeszły fabryki w ręce robotnika, tak domy i pałace fabrykantów i obszarników przechodzą w ręce ludu, by stać się ogniskiem szerzenia kultury”.

W imieniu Zarządu Głównego zabiera następnie głos tow. A. Burski:

„Towarzysze i Obywatele! Związek nasz obok codziennej walki o poziom życiowy robotników, wiele uwagi i wysiłku poświęca szerzeniu wśród nich kultury. Realizujemy to wielkie zadanie przez organizowanie domów kultury, w których nasze robotnicze zespoły będą mogły podnosić swój poziom artystyczny. Nie chcemy przez to konkurować z artystami zawodowymi. Nasze zadania są zupełnie inne — przede wszystkim znacznie szersze. W imieniu Zarządu Głównego życzę, by i w dalszej pracy towarzysze związkowcy nie szczędzili sił, by ta sala stała się potężnym ośrodkiem krzewienia kultury, by osadzała naszym bohaterom pracy te nieliczne chwile wypoczynku po ciężkiej pracy”.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, na którą złożyły się występy orkie-

stry Zw. Włóknarzy pod batutą ob. M. Marzaka, chóru rewelersów PFSJ Nr 1, dwa obrazy sceniczne w wykonaniu członków zespołów świetlicowych, oraz tańce i śpiewy.

Przyznam się, że było to pierwsze nie tylko dobre, a bardzo dobre widowisko, jakie widziałem kiedykolwiek w świetlicy robotniczej. Nie naśladownictwo taniej rewii, nie „dowcipasy”, a rzetelny artyst, bijący z każdego numeru. Chwilami zupełnie zapomniało się, że

na scenie grają robotnicy, a nie zawodowi artyści. Należy to zawdzięczać ob. St. Wilczyńskiemu, który obrał właściwą choć trudną drogę dla teatru robotniczego. Wykonane fragmenty „Balladyny” i „Zrękwini krakowskich” nie przedstawiają nic do życzenia.

Po tej słusznie obranej drodze zespół teatralny Domu Związkowego będzie kroczył od sukcesu do sukcesu, jeśli nie uleknę się trudności.

A. Klimczak.

Szkoła spółdzielcza w Zakopanem

Dnia 19 stycznia 1948 r. w Centralnej Szkole Związku Walki Młodych w Zakopanem rozpoczyna się 11-miesięczny kurs spółdzielczy o programie 3-letniego gimnazjum spółdzielczego dla dorosłych.

O przyjęcie na kurs może się ubiegać młodzież zorganizowana jak i niezorganizowana. Podanie wraz z życiorysem należy składać w Zarządzie Łódzkim ZWM, Plac Zwycięstwa Nr 13, Referat Spółdzielczy, do dnia 9 stycznia rb. Egzamin wstępny odbędzie się w Zarządzie Łódzkim ZWM dnia 10 stycznia rb. o godz. 9.

Warunki przyjęcia na kurs są następujące:

- 1) ukończony 20-ty rok życia a nieprzekroczony 30-ty;
- 2) ukończenie co najmniej 6 klas szkoły po-

wszecznej.

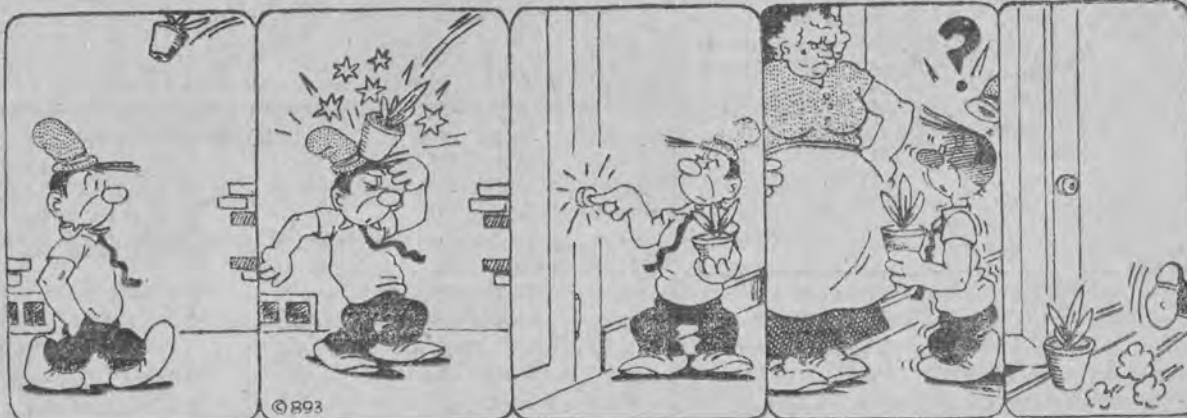
3) pismo skierowane z organizacji młodzieżowych, instytucji spółdzielczych, Związków Zawodowych, lub inne referencje,

4) kandydaci muszą zdać egzamin wstępny z wiadomości o Polsce współczesnej i wykazać ogólne wyrobienie potrzebne przyszłemu odpowiedzialnemu pracownikowi spółdzielczemu.

Szkoła i internat są bezpłatne, przy szkole zostają uruchomione spółdzielcze warsztaty tkackie i szewskie, gdzie obowiązywać będzie słuchacza kursu 3-godzinna praktyka co drugi dzień. Absolwenci po ukończeniu kursu zostają skierowani do pracy w ruchu spółdzielczym.

Ukończenie kursu daje możliwość wstąpienia do Liceum Spółdzielczego.

Przygody Jasia Wiercipięty



D — 018811

Trlalal

Niespodzianka!

Dam ja tej gospoś!

Ojekul

Uciekać!

